

**Michał Wiśniewski**

**Grupa „Lapidaria – zapomniane cmentarze Pomorza i Kujaw”, czyli o społecznym ratowaniu cmentarzy w województwie kujawsko-pomorskim.**

Lapidaria zajmują się dokumentacją jednej z form „trudnego dziedzictwa” w województwie kujawsko-pomorskim, jakim są cmentarze innowiercze. Te niechciane, celowo dewastowane i skazane na zapomnienie zespoły sepulkralne są najczęściej występującą pamiątką po kulturze dawnych mieszkańców. Ich destrukcja dokonująca się wręcz za poparciem politycznym nie doprowadziła do całkowitego unicestwienia tych miejsc aczkolwiek brak opieki, zarośnięcie roślinnością, oszpecanie i kradzież nagrobków, a nawet całkowita likwidacja spowodowała znaczne uszczuplenie materiału badawczego. Przedmiotem zainteresowań są nie tylko szeroko rozumiane cmentarze protestanckie (menonickie, ewangelickie, baptyistyczne i in.) i żydowskie, ale także wszelkiego rodzaju inne, zapomniane nekropolie, które funkcjonują jedynie w pamięci społeczności lokalnej. Przykładem są choćby cmentarze epidemiczne, będące świadectwem dziejów danej miejscowości. Celem jest:

1. Badanie w ujęciu historyczno-statystycznym z uwzględnieniem sztuki sepulkralnej;
2. Przywrócenie zapomnianym cmentarzom pierwotnej sfery sacrum, stąd organizowanie i uczestnictwo w akcjach porządkowo-renowacyjnych;
3. Szeroko rozumiane działania edukacyjne, popularyzujące wiedzę o zapomnianych cmentarzach;

Wszystkie zindeksowane zapomniane cmentarze tworzą swoistą bazę danych dostępną pod adresem <http://lapidaria.wikidot.com>. Impulsem do stworzenia strony była wizyta na jednym z cmentarzy ewangelickich, który okazał się być całkowitym zaprzeczeniem miejsca pochówku, które znamy z odwiedzin naszych zmarłych przodków. Kłębowski zdziczałej roślinności i śmieci pośrodku pola, do którego nie prowadzi już żadna z dróg, zrobiło przygnębiające wrażenie. Do tego wszędzie walające się fragmenty porozbijanych nagrobków, jakby ktoś za wszelką cenę chciał zatrzeć ślady istnienia pochowanych tu ludzi. Przeczesywanie starych map zaowocowało odkryciem zapomnianych cmentarzy na niespodziewaną skalę. Bywały rejony, w których każda wieś posiadała taki obiekt. Niestety porównanie stanu dzisiejszego z odzwierciedlonym na przedwojennych mapach zwykle budziło rozczarowanie. Albowiem ktoś wybudował na terenie dawnego cmentarza dom, na innym ulokowano parking, zaś najwięcej było zarośniętych i zdewastowanych. Kolejnym

ważnym odkryciem był fakt, iż niemalże 4/5 wszystkich znalezionych stanowią cmentarze protestanckie, głównie wyznania ewangelicko-unijnego. Podsumowując „ewangelicka atlantyda”, która w wyniku II wojny światowej i późniejszych przesiedleń zniknęła. Ocalenie śladów w postaci cmentarzy po mozaice kulturowej, jaką jeszcze 77 lat temu tworzyli nie tylko katolicy, ale także protestanci, Żydzi i prawosławni to temat Lapidariów.

Stare mapy są najczęstszym, lecz nie jedynym źródłem informacji. Nieocenioną pomocą służą lokalni mieszkańcy znający takie miejsca. Bywa, że cmentarza z różnych powodów nie zaznaczono, a jednak istnieje. Taka sytuacja dotyczy głównie miejsc pochówku ofiar epidemii cholery. Nie możemy zapominać o wszelkich opracowaniach historycznych, danych Wojewódzkich Urzędów Ochrony Zabytków, dokumentów Studium Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego danej gminy, gminnych programach ochrony zabytków i źródłach archiwalnych (w szczególności wizytacje parafialne). Te ostatnie w coraz większym stopniu są zdigitalizowane i stanowią jedyny ślad po miejscach pochówku, które zamknięto jeszcze w XIX wieku<sup>1</sup>. W efekcie dla każdej z gmin województwa kujawsko-pomorskiego utworzono spis i mapkę z położeniem zapomnianych cmentarzy. Opis każdego cmentarza składa się z dziesięciu części tematycznych (położenie na mapie starej i współczesnej, podstawowe informacje o dacie założenia, wielkości, podległej parafii, stanie zachowania, dane o roślinności, ilościowe zestawienie rodzajów nagrobków i innych elementów infrastruktury cmentarza, pokazanie znalezionych inskrypcji, galeria zdjęć, streszczenie dotychczasowych działań porządkowych, rys historyczny miejscowości, spisy mieszkańców, bibliografia). Zbiór cmentarzy powiększono o innowiercze miejsca kultu. Cennym uzupełnieniem strony jest mapa osadnictwa olęderskiego i rumunkowego<sup>2</sup>, a przede wszystkim spis zmarłych, utworzony wyłącznie w oparciu o znalezione tablice inskrypcyjne. Jak dotąd liczy 1353 osoby<sup>3</sup>. W przyszłości na łamach strony rozwinięty zostanie dział poświęcony analizie inskrypcji cmentarnych.

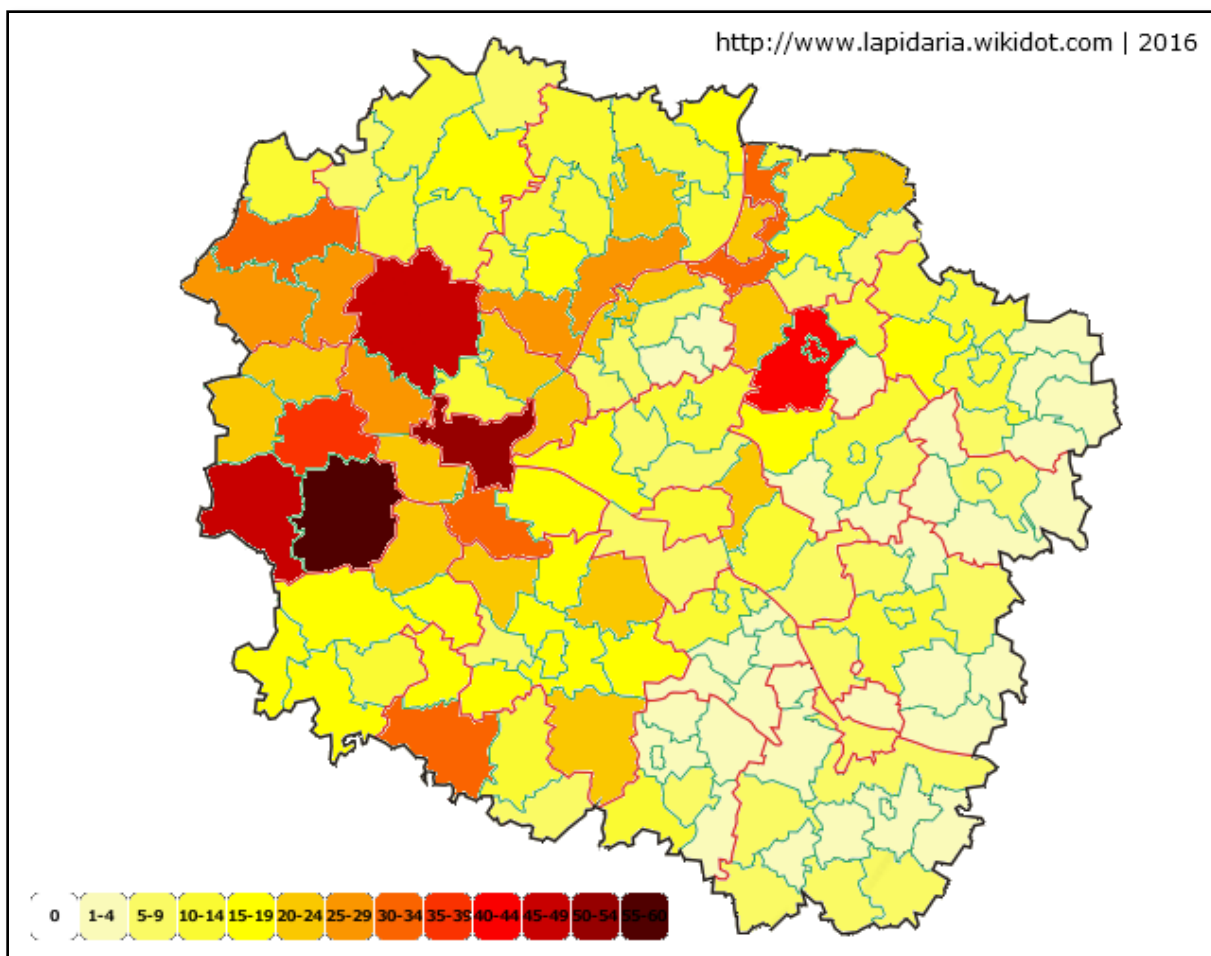
Dotychczas udało się zindeksować 1770 zapomnianych cmentarzy, spośród których 79% stanowią cmentarze protestanckie. Istnieje wysoki stopień korelacji pomiędzy występowaniem zapomnianych cmentarzy, a terenami objętymi osadnictwem protestanckim. Spójrzmy na kartogram przedstawiający częstość występowania zapomnianych cmentarzy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego.

---

<sup>1</sup> Przykładem niech będzie zespół akt Centralnych Władz Wyznaniowych Królestwa Polskiego, 1768-1888, <http://www.agad.gov.pl/inwentarze/cww190x.xml#series5> (dostęp 30.06.2016).

<sup>2</sup> Patrz: <http://lapidaria.wikidot.com/osadnictwo> (dostęp 30.06.2016).

<sup>3</sup> Patrz: <http://lapidaria.wikidot.com/spis-zmarlych>. (dostęp 26 czerwca 2016).



Fot. 183. Częstość występowania zapomnianych cmentarzy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Oprac. Michał Wiśniewski.

Na podstawie powyższego kartogramu widzimy, że najwięcej zapomnianych cmentarzy występuje w zachodniej części województwa. Dominującymi powiatami są: bydgoski, świecki, nakielski, inowrocławski i żniński. Poza powiatem świeckim obszar wszystkich pozostałych wchodził w skład dawnej Prowincji Poznańskiej i jest utożsamiany z Wielkopolską. Największą koncentracją wyróżnia się gmina Szubin (56 zapomnianych cmentarzy). Warto zauważyć, że dużą ilością charakteryzują się także gminy Mogilno i Wąbrzeźno. Ma to związek z intensywnymi działaniami pruskiej komisji kolonizacyjnej, poprzedzonej nierzadko kolonizacją fryderycjańską w tych miejscach. Niejako tradycyjnym terenem występowania zapomnianych cmentarzy są gminy nadwiślańskie i nadnoteckie. To spadek po osadnictwie olęderskim wzdłuż Wisły i Noteci. Wyraźnie mniejszą ilością cmentarzy charakteryzuje się wschodnia i południowo-wschodnia część województwa. Są to

ziemie dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie łącznie zanotowano 226 cmentarzy<sup>4</sup>. Na stronie znajduje się całkowite zestawienie ilości cmentarzy w poszczególnych gminach, a poniżej tabelka podsumowująca ilości zapomnianych cmentarzy według wyznania<sup>5</sup>.

Rodzaj cmentarza	Ilość	Procent
Protestanckie	1391	79
Żydowskie	73	4
Epidemiczne	185	10
Rzymskokatolickie	26	2
Prawosławne	4	0
Wielowyznaniowe	36	2
Pozostałe	12	1
Nieznane	43	2

Tab. Ilość zapomnianych cmentarzy województwa kujawsko-pomorskiego według ich wyznania. Źródło: opracowanie własne.

Do liczby znalezionych cmentarzy należy dodać około 20 jeszcze niezindeksowanych i założyć, że cmentarzy epidemicznych, teoretycznie najbardziej zapomnianych, było więcej. Daje to w sumie przynajmniej 1800 miejsc pochówku. Z powodu braku danych trudno porównać otrzymany rezultat z innymi województwami. Doktor Jan Chłosta ocenia ilość starych cmentarzy w województwie warmińsko-mazurskim na około 3200<sup>6</sup>. Przepuszczalna ilość nierzymskokatolickich cmentarzy w Polsce według szacunków doktora Andrzeja Michałowskiego z 1993 wynosi 10 000<sup>7</sup>. Wydaje się, że jest to mimo wszystko rachunek niedoszacowany.

Najczytelniej byłoby podzielić cmentarze na istniejące i nieistniejące. Niestety tego typu podział nie uwzględni całego spektrum działań, jakie stosowano wobec nich po 1945.

<sup>4</sup> Stan na: 29.06.2016. Chodzi o powiaty: aleksandrowski (bez części gminy Aleksandrów Kujawski), brodnicki (gminy: Osiek, Świedziebnia i 1 cm. w gminie Brodnica), golubsko-dobrzyński (gminy: Ciechocin bez Elgiszewa, Radomin, Zbójno i 3 cm. w gminie Golub-Dobrzyń), lipnowski, radziejowski, rypiński, toruński (gminy: Czernikowo, częściowo Lubicz i Obrowo), włocławski i miasto Włocławek.

<sup>5</sup> Cmentarze ewangelicko-unijne, ewangelicko-augsburskie, menonickie, baptystyczne ujęto łącznie jako protestanckie. Mimo, że z definicji zajmujemy się cmentarzami innowierczymi to istnieją na terenie województwa kujawsko-pomorskiego zapomniane cmentarze rzymskokatolickie, których wygląd nie odbiega od zdezastowanych protestanckich, dlatego także zostały wliczone. W skład cmentarzy pozostałych wchodzi m. in. cmentarze poległych w I wojnie światowej.

<sup>6</sup> J. Chłosta, *Działalność Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach*, [w:] „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2011, nr 4 (274), s. 715.

<sup>7</sup> A. Michałowski, *Wprowadzenie do publikacji „Ochrona cmentarzy zabytkowych”, materiały szkoleniowe Państwowej Służby Ochrony Zabytków*, [w:] „Studia i Materiały. Cmentarze”, 1994, nr 1 (4), s. 8.

Podstawą przedstawionego poniżej podziału było rozróżnienie zaproponowane przez Dągmaraę Chylińską<sup>8</sup>.

Typ Ia) – Likwidacja całkowita – usunięcie nagrobków, fizyczne wymazanie z przestrzeni geograficznej, symbolicznej i społeczno-kulturowej. Zastąpienie pierwotnych funkcji grzebalnych innymi funkcjami, najczęściej o charakterze degradacyjnym. Przykłady: cmentarz ewangelicki w Wąbrzeźnie przy ul. gen. Pruszyńskiego, na którym po likwidacji urządzono bazę transportową dla pekaesów; cmentarz ewangelicki dawnej wsi Bartodzieje Wielkie (obecnie Bydgoszcz) gdzie obecnie znajduje się parking i myjnia samochodowa.

Typ Ib) – Likwidacja bez zmiany funkcji – usunięcie nagrobków bez zastąpienia obszaru innymi degradującymi funkcjami. Przestrzeń cmentarza nadal istnieje, lecz bez nagrobków. Przykłady: cmentarz ewangelicki w Lipienicy (gm. Kowalewo Pomorskie, pow. golubsko-dobrzyński), cmentarz ewangelicki w Szkocji (Siedliska) (gm. Szubin, pow. nakielski). W obu przypadkach obszar cmentarza jest łatwo rozpoznawalny w krajobrazie, lecz zlikwidowano istniejące niegdyś nagrobki.

Typ IIa) – Upamiętnienie symboliczne - likwidacja nagrobków połączona z symbolicznym zaznaczeniem cmentarza w przestrzeni społeczno-kulturowej poprzez stawianie tablic albo kamieni pamiątkowych. Przykłady: cmentarz ewangelicki w Janowcu Wielkopolskim, na którym po zlikwidowaniu nagrobków zamontowano postument z tabliczką informacyjną; cmentarz ewangelicki stary w Bydgoszczy zamieniony po 1945 r. na Park Witosy, na którym dopiero w 2007 roku pojawił się kamień pamiątkowy.

Typ IIb) – Lapidarium – zlikwidowanie większości nagrobków z pozostawieniem jednego lub kilku wybranych. Przykłady: cmentarz ewangelicki w Bydgoszczy w dzielnicy Fordon gdzie pozostał jeden nagrobek; cmentarz staroluterański w Toruniu, którego większość pozostałych nagrobków przeniesiono na teren czynnego cmentarza Św. Jerzego.

Typ III) – Dewastacja – pozostawienie nagrobków in situ połączone z ich stopniowym niszczeniem całkowitym lub częściowym. Niszczony są całe konstrukcje, tablice, detale, skuwane napisy. Jest to celowa desakralizacja mająca na celu wykluczenie z krajobrazu kulturowego. To najczęściej występujące podejście do nieczynnych nierzymskokatolickich cmentarzy.

Typ IVa) – Częściowa adaptacja bez wydzielenia – możliwa jedynie na cmentarzach zamkniętych tj. gdzie nowe pochówki dokonuje się w grobach już istniejących. Nie zwiększa

---

<sup>8</sup> D. Chylińska, *Trudne dziedzictwo – cmentarze pomieckie w krajobrazie kulturowym Dolnego Śląska*, [w:] „Architektura krajobrazu” 2007, nr 1, s. 31-39.

się terenu cmentarza ani nie likwiduje dawnych nagrobków. Następuje stopniowe oswajanie starych nagrobków poprzez ich porządkowanie, przeciwdziałanie dalszej dewastacji. Tym samym odżywa pamięć i zainteresowanie historią pochowanych osób. W praktyce częściowa adaptacja występuje najrzadziej. W województwie kujawsko-pomorskim jedyny przykład został zaobserwowany w Pędzewie (gm. Zławieś Wielka, pow. toruński).

Typ IVb) – Częściowa adaptacja z wydzieleniem – rozdzielenie dawnych kwater od współcześnie użytkowanej przestrzeni grzebalnej. Koegzystencja na płaszczyźnie materialnej nieoznacza porządkowania, a jedynie czasowe zaniechanie dalszej dewastacji. W praktyce ten typ działań prowadzi do pełnej adaptacji w przyszłości. Przykładem niech będzie cmentarz ewangelicki w Gąskach (gm. Gniewkowo, pow. inowrocławski). Włączono go w obszar cmentarza rzymskokatolickiego. Prawdopodobnie jego teren zostanie wykorzystany do pochówków, gdy tylko dotychczasowa przestrzeń zostanie zapełniona.

Typ V) – Adaptacja pełna – ponowne wykorzystanie przestrzeni cmentarza, który zachowuje swoją funkcję, lecz zmienia się tradycja. Przykłady: cmentarz ewangelicki w Pęperzynie jest dziś czynnym cmentarzem rzymskokatolickim; cmentarz wielowyznaniowy w Toruniu na Przedmieściu Jakubskim gdzie część ewangelicka posłużyła pod pochówki dla katolików.

Typ VIa) – Renowacja - przeprowadzenie działań porządkowych z użyciem wybranych technik remontowo-konserwatorskich na nagrobkach bez przywrócenia funkcji grzebalnych. Pozostawienie cmentarza pod opieką osób prywatnych lub lojalnych stowarzyszeń, szkół. Dbanie o nekropolię zgodnie z tradycją i symboliką danego wyznania. Przykłady: cmentarz protestancki we Włęczu (gm. Czernikowo, pow. toruński) odnowiony przez grupę „Tak Trzeba”; cmentarz ewangelicki w Pawłótku (gm. Sicienko, pow. bydgoski) wyremontowany przez grupę mieszkańców wsi.

Typ VIb) – Porządkowanie - działania porządkowe na terenie cmentarza z pominięciem nagrobków (opieka nad zielenią, sprzątanie śmieci). Przykłady: cmentarz ewangelicki w Stronnie (gm. Dobrcz, pow. bydgoski); cmentarz ewangelicki w Trzebczyku (gm. Kijewo Królewskie, pow. chełmiński).

Ilościowe wyniki tak zaproponowanego podziału w przypadku 275 cmentarzy protestanckich odwiedzonych przez autora prezentuje poniższa tabelka:

Typ	Nazwa	Ilość	Procent
Ia	Likwidacja całkowita	13	5
Ib	Likwidacja bez zmiany funkcji	15	5
IIa	Upamiętnienie symboliczne	10	4
IIb	Lapidarium	6	2
III	Dewastacja	157	57
IVa	Adaptacja częściowa bez wydzielenia	1	0
IVb	Adaptacja częściowa z wydzieleniem	1	0
V	Adaptacja całkowita	13	5
VIa	Renowacja	35	13
VIb	Porządkowanie	24	9

Tab. Ilościowe zestawienie działań po 1945 roku na odwiedzionych przez autora cmentarzach protestanckich województwa kujawsko-pomorskiego (ok. 20% wszystkich). Źródło: opracowanie własne.

Najbardziej liczną grupę składającą się ponad połowy odwiedzionych cmentarzy protestanckich stanowią mniej lub bardziej zdewastowane. Zapomnianych miejsc pochówku objętych działaniami porządkowo-renowacyjnymi (typ VI) jest łącznie 22%, co może wydawać się wynikiem nadzwyczaj optymistycznym. Są to jednak ilości na podstawie zaledwie 1/5 wszystkich cmentarzy protestanckich na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Przypuszczalnie obiekty typu VI stanowią nie więcej jak 10% wszystkich. Scharakteryzujemy najczęstsze nieścisłości, jakie pojawiają się w opisach zapomnianych cmentarzy – czy to w opracowaniach naukowych, czy w języku potocznym. Wynikają one z niedostatecznej wiedzy i niestety przyczyniają się do utrwalenia błędnego postrzegania lub złych praktyk wobec tychże obiektów.

#### 1. „Były cmentarz”.

Podstawowym faktem, na podstawie którego definiujemy dane miejsce jako cmentarz jest obecność grobów. Nie wszystkie groby posiadają naziemne konstrukcje, które nazywamy nagrobkami<sup>9</sup>. Bywa, że cmentarz został z nich ogołocony i definiowany jest słowami „były cmentarz” lub „teren byłego cmentarza”. Dopóki nie przeprowadzi się ekshumacji nie

<sup>9</sup> W społecznościach wiejskich nie wszystkich było stać na wystawienie nagrobka. Grób był oznaczony krzyżem. Mogiłę odwiedzano tak długo, dopóki się nie przewrócił i nie uległ degradacji. Wówczas modlono się za zmarłych na skrzyżowaniu alei cmentarnych albo pod krzyżem centralnym. Por. A. Spiss, *Wiejskie cmentarze w Polsce*, [w:] *Śmierć-przestrzeń-czas-tożsamość w Europie Środkowej ok. 1900*, pod red. K. Grodziskiej i J. Purchały, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2002, s. 222.

możemy traktować cmentarza, jako już nieistniejącego, czy też byłego. Wiele nekropolii w dużych miastach zamieniono na parki. Brak nagrobków implikuje do powszechnego opisywania takich miejsc, jako były cmentarze, a przecież nadal nimi są, gdyż szczątki wciąż znajdują się w ziemi.

## 2.(Po)niemieckość.

Cmentarz, w szczególności w kulturze polskiej, to sfera sacrum. Głównym kryterium, według którego dokonywano pochówków jest wyznanie, a nie narodowość ani pochodzenie etniczne. Dlatego w podziale cmentarzy stosujemy kryterium wiary: cmentarze rzymskokatolickie, ewangelicko-unijne, ewangelicko-augsburskie, żydowskie, prawosławne i in. Narodowość przez setki lat była sprawą wtórną wobec wiary w definiowaniu tożsamości. Niemieccy katolicy byli chowani na cmentarzach katolickich, zaś na nieczynnych cmentarzach ewangelicko-augsburskich nierzadko znajdziemy inskrypcję w języku polskim, którym posługiwali się zmarli. Choćby to przeczy sztampowej opinii, która nakazuje stosować błędne synonimy. Cmentarz katolicki nazywa się polskim, a jakkolwiek cmentarz ewangelicki przeżywa się niemieckim. Warto tu także wspomnieć o nagminnym stosowaniu słowa „poniemiecki” w charakteryzowaniu miejsca pochówku. Poniemiecki może być każdy wytwór kultury materialnej niegdyś wytworzony lub użytkowany przez Niemców. Nie powinno się stosować takich określeń w stosunku do sfery sacrum porządkowanej wg wiary, a już na pewno nie podkreślać przedrostkiem „po-” Czy nie czujemy zgrzytu słysząc o cmentarzu „pokatolickim” albo nie daj Boże „popolskim” na Ukrainie?

## 3.Nie wszystkie cmentarze pochodzą z drugiej połowy XIX wieku

Informacje zawarte w kartach cmentarnych, podstawowym dokumencie Wojewódzkich Urzędów Ochrony Zabytków, są powielane w Studiach Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego, Gminnych Programach Ochrony Zabytków, w publikacjach o tematyce regionalistycznej, a nawet w literaturze naukowej. Stamtąd trafiają na tablice informacyjne umieszczane na cmentarzach. Z niewiadomych przyczyn osoby wypełniające karty cmentarne wpisywały II połowę XIX wieku, jako najczęstszą datę powstania. Prawdopodobnie sugerowały się inskrypcją znaną podczas lustracji obiektu albo ogólnym przeświadczeniem kojarzącym ten czas z zaborami, a co za tym idzie z istnieniem niemieckich osad. Źródła archiwalne w wielu wypadkach wskazują dokładną datę powstania cmentarza. Co więcej, dowiadujemy się, że miejsce pochówku założono dużo wcześniej – w



końcu XVIII, a w przypadku osad olęderskich w XVII wieku. Tym samym zarośnięty krzakami cmentarz staje się nagle najstarszym obiektem w danej miejscowości.

Na osobną uwagę zasługuje kwestia zasadności tworzenia lapidariów. Z definicji lapidarium to miejsce prezentacji zgromadzonych kamieni naturalnych i kamiennych elementów architektonicznych (w tym pomników nagrobnych) pochodzących z zabytkowych budowli<sup>10</sup>. W przeciwieństwie do nazwy grupy „Lapidaria”, naszym celem nie jest tworzenie lapidariów na porządkowanych przez nas cmentarzach gdyż w ten sposób działamy wbrew zasadzie ochrony zabytków, żądającej pozostawienie obiektu zabytkowego w miejscu, dla którego został stworzony. Gromadzenie najciekawszych nagrobków na wybranym terenie zubaża wartości historyczne i estetyczne cmentarzy, z którego zabrane pomniki pochodzą<sup>11</sup>. Nagrobek, jak sama nazwa wskazuje, stoi na grobie i poświęcony jest konkretnemu człowiekowi. Pamiętajmy, że mamy do czynienia ze sferą sacrum, dlatego nie można traktować nagrobka niczym elementu wystawy sklepowej. Utworzenie lapidarium powinno znajdować swoje uzasadnienie w ostateczności. Bezpośrednie zagrożenie zniszczeniem, znalezienie nagrobków poza cmentarzem, czy brak informacji o pierwotnym położeniu nagrobków odkopanych przykładowo w rogu cmentarza usprawiedliwiają przeniesienie pomników w wyznaczone miejsce. Z przykrością odnotowujemy, że powyższe zasady, chociaż coraz rzadziej, nadal są lekceważone. Głównymi motywami, jakimi kierowały się bądź kierują lokalne władze godząc się na lapidarium albo likwidując nagrobki całkowicie są: brak środków finansowych na pielęgnowanie miejsca, kwestionowanie zasadności istnienia cmentarza „poniemieckiego”, czy też doraźny interes. W ostatnich latach odnotowaliśmy utworzenie lapidarium w Kozielcu<sup>12</sup> (gm. Dobrcz, pow. świecki) przez lokalną społeczność w 2014. Rzeczywistym powodem było jednak nie tyle upamiętnienie dawnych mieszkańców, bo kilkanaście nagrobków w krzakach na uboczu nikomu nie przeszkadzało, co przeznaczenie tego terenu na poszerzenie istniejącego nieopodal cmentarza rzymskokatolickiego. Innym przykładem niech będzie sytuacja z Mroczy (pow. nakielski), gdzie w 2008 roku przed cmentarzem ewangelickim<sup>13</sup> odsłonięto kamień z tablicą pamiątkową natomiast w 2014 r., nie bacząc na znajdujące się szczątki, przystąpiono do modernizacji parku instalując ławki i siłownię plenerową.

---

<sup>10</sup> *Słownik terminologiczny sztuk pięknych* pod red. Krystyny Kubalskiej-Sulkiewicz, Moniki Bielskiej-Łach, Anny Manteuffel-Szaroty, wyd. 5, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012, s. 227.

<sup>11</sup> T. Rudkowski, *Lapidarium cmentarne – rozwiązanie optymalne czy ostateczność*, [w:] *IV Zjazd Konserwatorski - Halin. Ochrona zabytkowych cmentarzy. Materiały zjazdowe*, Warszawa, 1984, s. 51 nn.

<sup>12</sup> Patrz: <http://lapidaria.wikidot.com/cmentarz-ewangelicki-kozielec-ii> [dostęp: 28.06.2016]

<sup>13</sup> Patrz: <http://lapidaria.wikidot.com/cmentarz-ewangelicki-mrocza-i> [dostęp: 28.06.2016]

Krótko o porządkowaniu cmentarzy przez grupę *Lapidaria*. Pod tą samą nazwą, co strona internetowa grupa działa od 2014 roku. Natomiast początki łączą się z działalnością prawie wszystkich członków *Lapidariów* w grupie „*Tak Trzeba*”, w latach 2011 - 2013. Do tej pory możemy się pochwalić pracą na 28 cmentarzach, najczęściej na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej<sup>14</sup>. Główny nacisk kładziemy na współpracę ze społecznością lokalną – stowarzyszeniami, grupami inicjatywnymi, szkołami itp. Albowiem tylko oswojenie mieszkańców z zapomnianym cmentarzem daje szansę na to, że nie zostanie powtórnie zakrzaczonym miejscem, gdzie nielegalnie składowane są odpady albo pokątnie pije alkohol. Nie wystarczy uporządkować i postawić tablicę informacyjną, gdyż bez zaangażowania społeczności lokalnej w krótkim czasie cmentarz może wrócić do stanu, w jakim go zastaliśmy po raz pierwszy. Wspólna praca z mieszkańcami, postawienie krzyża lub kamienia pamiątkowego, nabożeństwo ekumeniczne, wręczenie aktu adopcji cmentarza miejscowej instytucji i pamiątkowych dyplomów uczestnictwa – te wszystkie kroki mają na celu spowodować, by dawny cmentarz stał się wspólnym dobrem; płaszczyzną do budowania wspólnej tożsamości i poznawania wspólnej historii.

Szczegóły techniczne przeprowadzenia renowacji wykraczają poza temat artykułu. Jednak nadmienić należy, że wszystkie prace powinny być wykonywane po uzyskaniu wszelkich możliwych pozwoleń. Każdą renowację zaczynamy od uzyskania pisemnego pozwolenia od właściciela terenu, poinformowania właściwej parafii ewangelicko-augsburskiej i uzyskania opinii delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, jeśli tylko cmentarz figuruje w ewidencji zabytków. W przypadku, gdy zapomniany cmentarz znajduje się w rejestrze zabytków, a zdarza się to wyjątkowo rzadko<sup>15</sup>, musimy dostosować

---

<sup>14</sup> W okresie funkcjonowania grupy *Tak Trzeba* przeprowadzono prace porządkowo-renowacyjne na cmentarzach w Łęgu-Osieku (pow. toruński, 2011), Białym Borze (pow. grudziądzki, 2011), Rypinie (2011, 2012), Ciechocinku (2012-2014), Oborach (pow. toruński, 2012), Toruniu-Rudaku (2013-2014). Przy współpracy z innymi podmiotami wykonano prace renowacyjne na cmentarzach w: Białasach (woj. mazowieckie, 2012), Łęgu-Witoszynie (pow. włocławski, 2013), Krobii (pow. toruński, 2014). Okazjonalnie pracowano na cmentarzach w: Aleksandrowie Kujawskim (2012), Wilczych Kątach (pow. toruński, 2012), Włęczu (pow. toruński, 2012), Zuzalce (pow. włocławski, 2013).

Jako *Lapidaria* wykonaliśmy prace porządkowo-renowacyjne na cmentarzach w Białych Błotach (pow. aleksandrowski, 2015), Oborach (pow. golubsko-dobrzyński, 2015). We współpracy z innymi podmiotami porządkowaliśmy cmentarze w: Otłoczynie I (pow. aleksandrowski, 2014), Toruniu-Podgórzu I (2014-2015), Otłoczynie II (pow. aleksandrowski, 2015), Trylu I (pow. świecki, 2015), Trylu II (pow. świecki), Toruniu-Stawkach (2015- 2016), Starym Zbrachlinie (pow. aleksandrowski, 2015-2016), Toruniu-Podgórzu II (2015-2016). Okazjonalnie pracowaliśmy na cmentarzach w Brzozówce (pow. toruński, 2015), Pawłównku (pow. bydgoski, 2015), Murzynku (pow. inowrocławski, 2015-2016), Kiejszach (woj. wielkopolskie, 2016).

<sup>15</sup> Spośród 1770 zindeksowanych cmentarzy tylko 18 znajduje się w rejestrze zabytków. Por. *Wykaz zabytków nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków – stan na 31 marca 2016 r.*,

[http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/stan%20na%2031.03.2016/KUJ-rej.pdf](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/zestawienia-zabytkow-nieruchomych/stan%20na%2031.03.2016/KUJ-rej.pdf) [dostęp 29.06.2016]

się do wytycznych konserwatorskich, gdyż taki obiekt podlega obowiązkowemu nadzorowi konserwatorskiemu.

Najbardziej cieszy rosnąca ilość akcji porządkowo-renowacyjnych, która świadczy o zwiększającej się świadomości historycznej mieszkańców, a tym samym o znikaniu mitów wokół „obcych” cmentarzy i „obcych” społeczności, które niegdyś z nich korzystały<sup>16</sup>. Wnikliwie zbieramy informacje o wszelkich działaniach na zewidencjonowanych przez nas cmentarzach. Niezależnie, czy chodzi o przysłowiowe grabienie liści i postawienie zniczy przez młodzież szkolną, czy wycinę krzaków przez Urząd Gminy, czy w pełni profesjonalną renowację – wszystkie aktywności mające na celu przeciwdziałanie znikaniu z krajobrazu kulturowego zapomnianych cmentarzy są przez nas odnotowywane. W roku 2014 na 29 zapomnianych cmentarzach województwa kujawsko-pomorskiego odbyły się różnego typu działania porządkowo-renowacyjne lub o charakterze kommemoratywnym, podczas gdy w 2015 zarejestrowaliśmy ich aż 47. Do końca tego półrocza wiemy o 19 cmentarzach, na których rozpoczęto bądź kontynuowano wcześniejsze porządki. Częstkowe dane sprzed 2014 nie pozwalają na jednoznaczne udowodnienie tezy o stałym wzroście zainteresowania zapomnianymi cmentarzami. Najstarsze zanotowane przedsięwzięcie odbyło się w połowie lat 90. XX wieku i dotyczy cmentarza ewangelickiego w Stanisławkach (pow. wąbrzeski)<sup>17</sup>. Zwiększająca się w ostatnich kilkunastu latach tendencja do odkrywania lokalnej przeszłości poprzez sprzątanie niegdyś zdewastowanych cmentarzy, tworzenie miejsc pamięci, widoczna jest również w rosnącym zainteresowaniem cmentarzami od strony turystycznej<sup>18</sup>. Nasuwa się refleksja, czy wynika to wyłącznie z pobudek moralnych, czy jest to przejaw zdefiniowanej przez Goffreya Gorera „pornografii śmierci”<sup>19</sup>.

Kończąc chciałbym złożyć najserdeczniejsze wyrazy podziękowania skierowane do wszystkich ludzi, którym los zapomnianych cmentarzy województwa kujawsko-pomorskiego nie jest obojętny. To dzięki ich wskazaniom wiele miejsc nie zostałoby zindeksowanych, a baza cmentarzy tak bogata w zdjęcia i informacje, które nadesłali.

---

<sup>16</sup> S. Kielbasiewicz, *Cmentarz ewangelicki w nieewangelickiej przestrzeni wiejskiej*, [w:] „Swój” i „Obcy”. *Materiały z I Międzynarodowej Sesji Humanistycznej, Toruń 17 – 19 V 2009*, Toruń, 2009, s. 215-223.

<sup>17</sup> I. Szymion, *Zdarzyło się w Stanisławkach*, Wąbrzeźno: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne, 1998. Zobacz: <http://lapidaria.wikidot.com/cmentarz-ewangelicki-stanislawki-i> [dostęp 29.06.2016]

<sup>18</sup> S. Tanaś, *Przestrzeń turystyczna cmentarzy. Wstęp do tanatoturystyki*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2008.

<sup>19</sup> A. Zglińska, *Pornografia śmierci czy tworzenie miejsc pamięci. Opuszczone cmentarze w krajobrazie kulturowym Polski po 1945 roku*, [w:] *Śmierć w zwierciadle humanistyki. Tom pokonferencyjny*, Poznań: Stowarzyszenie „Nowa Humanistyka”, 2013, s. 193-212.